

Sygn. akt **II AKa 127/18**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Olszewski
Sędziowie:	SA Stanisław Kucharczyk (spr.) SA Małgorzata Jankowska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Karolina Pajewska

przy udziale prokuratora Prokuratury Rejonowej Szczecin – Zachód del. do Prokuratury Okręgowej w Szczecinie Grzegorza Sosnowskiego

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2018 r. sprawy

**P. S. (1)**

oskarżonego z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i inne

na skutek apelacji wniesionej przez obrońców oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 12 kwietnia 2018 r., sygn. akt III K 301/12

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze i wymierza mu 2500 (dwa tysiące pięćset) złotych opłaty za drugą instancję.

Małgorzata Jankowska Andrzej Olszewski Stanisław Kucharczyk

Sygn. akt II AKa 127/18

## UZASADNIENIE

P. S. (1) został oskarżony o to, że:

I. w okresie od dnia 9 listopada 2009r. do dnia 27 listopada 2009r. w S., działając wspólnie i w porozumieniu z E. M. (1) i W. Z. (1), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w celu uzyskania z Banku (...) SA kredytu hipotecznego na nazwisko E. M. (1), w dniu 9 listopada 2009r. w S. jako Prezes Zarządu (...) sp. z o.o. wystawił i podpisał poświadczające nieprawdę dokumenty dotyczące okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania wymienionego kredytu:

- zaświadczenie pracodawcy o zatrudnieniu i zarobkach, w którym wskazał, że E. M. (1) zatrudniona jest w spółce na stanowisku Menager ds. organizacji imprez zbiorowych ze średnim miesięcznym wynagrodzeniem z ostatnich trzech miesięcy wynoszącym 9.000 złotych,

- kontrakt menadżerski - umowę o pracę opatrzoną datą 03 czerwca 2008 r. pomiędzy (...) sp. z o.o. z siedzibą w S. reprezentowanym przez Prezesa Zarządu P. S. (1), a E. M. (1) z miesięcznym wynagrodzeniem zasadniczym w wysokości 9.000 złotych,

które następnie w dniu 16 listopada 2009r. zostały złożone przez E. M. (1) w banku wraz z wnioskiem o udzielenie jej kredytu, oraz wiedząc, że złożone przez ww. wraz z wnioskiem z dnia 16 listopada 2009r. o udzielenie jej kredytu niżej wskazane dokumenty, dotyczące sytuacji majątkowej ww., poświadczają nieprawdę:

- umowa zlecenia zawarta w dniu 02 marca 2009r. w S. pomiędzy (...), reprezentowaną w Polsce przez A. R., a E. M. (1),

- pokwitowanie odbioru prowizji od (...) (...) (...) S. A. (...)L. z dnia 28.08.2009r. na kwotę 1.933 Euro,

- pokwitowanie odbioru prowizji od (...) (...) (...) S. A.(...)L. z dnia 31.07.2009r. na kwotę 1.106 Euro,

- pokwitowanie odbioru prowizji od (...) (...) (...) S. A. (...)L. z dnia 30.06.2009r. na kwotę 1.473 Euro,

- pokwitowanie odbioru prowizji od (...) (...) (...) S. A.(...)L. z dnia 29.05.2009r. na kwotę 1.358 Euro,

- pokwitowanie odbioru prowizji od (...) (...) (...) S. A. (...) L. z dnia 30.04.2009r. na kwotę 1.240 Euro,

- pokwitowanie odbioru prowizji od (...) (...) (...) S. A. (...)L. z dnia 31.03.2009r. na kwotę 1.156 Euro,

oraz niżej wymienione dokumenty dotyczące ceny i wartości nabytych przez E. M. (1) działek położonych w K. gm. G. wiedząc, że są nierzetelne:

- przedwstępna umowa sprzedaży nieruchomości w postaci działek nr (...) położonych w K. gmina G. z dnia 9 listopada 2009r., w której określona została cena ich sprzedaży na łączną kwotę 850.000 zł, wiedząc, że faktyczna cena wskazanych powyżej działek jest niższa,

- akt notarialny warunkowej sprzedaży przedmiotowych nieruchomości z dnia 24 listopada 2009 r., w którym ww. potwierdziła, niezgodnie z rzeczywistością, że uściła tytułem ceny łączną kwotę 250.000 zł,

- zawiżony operat szacunkowy przedmiotowych nieruchomości,

oraz wiedząc, że kwota udzielonego przez bank kredytu będzie przeznaczona w części na inny, niż określony w umowie cel,

wprowadził pracowników pokrzywdzonego Banku w błąd co do celu na jaki przeznaczony zostanie kredyt oraz rzetelności przedłożonych dokumentów, będących podstawą wydania pozytywnej decyzji o udzieleniu E. M. (1) kredytu i podpisania w dniu 27 listopada 2009r. umowy kredytu hipotecznego numer (...), doprowadzając w ten sposób pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci udzielonego kredytu w kwocie 600.000 złotych na zakup gruntów stanowiących działki o numerach: 427/14, 427/15, 427/16, 427/17 o łącznej powierzchni 40.250,00 m2, położonych w K. gmina G., powiat (...), czym działał na szkodę Banku (...) S.A., tj. o przestępstwo z art. 297 § 1 kk w zb. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk;

II. w dniu 8 czerwca 2009 r. w S., jako Prezes Zarządu (...) sp. z o.o. z/s w S. i z tego tytułu będąc upoważnionym do wystawienia zaświadczenia o zatrudnieniu poświadczyl nieprawdę w zaświadczeniu o zatrudnieniu T. S. (1) co do okoliczności mających istotne znaczenie prawne, poprzez wskazanie niezgodnie z rzeczywistością, że ww. zatrudniona jest w spółce od dnia 1 maja 2007r. z wynagrodzeniem miesięcznym wynoszącym 5.989,53 zł, przez co udzielił ww. pomocy w przedłożeniu tego dokumentu mającego istotne znaczenie dla uzyskania przez T. S. (1) kredytu, celem

uzyskania przez nią kredytu gotówkowego z Banku (...) SA, tj. o przestępstwo z art. 271 § 1 kk w zb. z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk;

III. w dniu 8 czerwca 2009r. w S., jako Prezes Zarządu (...) sp. z o.o. z/s w S. i z tego tytułu będąc upoważnionym do wystawiania zaświadczenia o zatrudnieniu poświadczył nieprawdę w zaświadczeniu o zatrudnieniu T. S. (1) co do okoliczności mających istotne znaczenie prawne, poprzez wskazanie niezgodnie z rzeczywistością, że ww. zatrudniona jest w spółce od dnia 1 maja 2007r. z wynagrodzeniem miesięcznym wynoszącym 8.500 zł brutto, przez co udzielił ww. pomocy w przedłożeniu tego dokumentu mającego istotne znaczenie dla uzyskania przez T. S. (1) kredytu, celem uzyskania przez nią kredytu gotówkowego z (...) SA VII Oddział w S., tj. o przestępstwo z art. 271 § 1 kk w zb. z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk;

IV. w dniu 30 września 2009r. w S., jako Prezes Zarządu (...) sp. z o.o. z/s w S. i z tego tytułu będąc upoważnionym do wystawienia faktur VAT,

poświadczył nieprawdę w fakturze VAT nr (...) co do okoliczności mających

istotne znaczenie prawne, poprzez wskazanie niezgodnie z rzeczywistością, że T. S. (1)

T. S. (1) nabyła od spółki samochód osobowy marki (...) za kwotę 120.000 zł, z

czego uściła kwotę 50.000 zł, przez co udzielił ww. pomocy w przedłożeniu tego dokumentu mającego istotne znaczenie dla uzyskania przez T. S. (1) kredytu, celem uzyskania przez nią kredytu gotówkowego z (...) Bank SA, tj. o przestępstwo z art. 271 § 1 kk w zb. z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk;

V. w dniu 27 lipca 2010r. w S., jako Prezes Zarządu (...) sp. z o.o. z/s w S. i z tego tytułu będąc upoważnionym do wystawiania zaświadczenia o zatrudnieniu poświadczył nieprawdę w zaświadczeniu o zatrudnieniu T. S. (1) co do okoliczności mających istotne znaczenie prawne, poprzez wskazanie niezgodnie z rzeczywistością, że ww. zatrudniona jest w spółce od dnia 6 stycznia 2009r. z wynagrodzeniem miesięcznym wynoszącym 8.427,87 zł netto, przez co udzielił ww. pomocy w przedłożeniu tego dokumentu mającego istotne znaczenie dla uzyskania przez T. S. (1) kredytu, celem uzyskania przez nią kredytu gotówkowego z (...) w S., tj. o przestępstwo z art. 271 § 1 kk w zb. z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk;

VI. w dniu 6 sierpnia 2010r. w S., jako Prezes Zarządu (...) sp. z o.o. z/s w S. i z tego tytułu będąc upoważnionym do wystawiania zaświadczenia o zatrudnieniu poświadczył nieprawdę w zaświadczeniu o zatrudnieniu T. S. (1) co do okoliczności mających istotne znaczenie prawne, poprzez wskazanie niezgodnie z rzeczywistością, że ww. zatrudniona jest w spółce od dnia 6 stycznia 2009r. z wynagrodzeniem miesięcznym wynoszącym 15.285 zł netto, przez co udzielił ww. pomocy w przedłożeniu tego dokumentu mającego istotne znaczenie dla uzyskania przez T. S. (1) pożyczki, celem uzyskania przez nią pożyczki gotówkowej z (...) SA I Oddział w S., tj. o przestępstwo z art. 271 § 1 kk w zb. z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk;

VII. w okresie od dnia 23 sierpnia 2010 r. do dnia 8 września 2010 roku w S., działając wspólnie i w porozumieniu z T. S. (1), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w celu uzyskania z (...) SA Oddział (...) w S. kredytu hipotecznego na nazwisko T. S. (1), w dniu 23 sierpnia 2010r. jako Prezes Zarządu (...) sp. z o.o. i z tego tytułu będąc upoważnionym do wystawiania zaświadczenia o zatrudnieniu, wystawił zaświadczenie o zatrudnieniu T. S. (1), w którym poświadczył nieprawdę, iż zatrudniona jest na stanowisku Menager ds. organizacji imprez zbiorowych ze średnim miesięcznym wynagrodzeniem z ostatnich trzech miesięcy wynoszącym 21.000 złotych brutto (netto 15.285 zł), które w dniu 24 sierpnia 2010r. T. S. (1) złożyła w banku wraz z wnioskiem o udzielenie jej kredytu, w którym podała niezgodnie z rzeczywistością, iż jej średni dochód brutto z ostatnich 3 miesięcy wynosi 21.000 zł, a nadto złożyła nierzetelny operat szacunkowy określający wartość działki nr (...) mającej stanowić zabezpieczenie spłaty kredytu, które to dokumenty miały istotne znaczenie dla uzyskania wymienionego kredytu, przez co wprowadził pracowników pokrzywdzonego Banku w błąd co do faktycznej sytuacji materialnej, która nie pozwalała T. S. (1) na zaciągnięcie zobowiązań finansowych i ich spłatę oraz rzetelności przedłożonych dokumentów, będących podstawą wydania pozytywnej decyzji

o udzieleniu ww. kredytu i podpisania w dniu 8 września 2010 r. umowy kredytu hipotecznego (...) numer (...), doprowadzając w ten sposób pokrzywdzony bank do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci udzielonego jej kredytu w kwocie 316.701,03 złotych, czym działał na szkodę (...) S.A. Oddział 1 w S., tj. o przestępstwo z art. 271 § 1 i 3 kk w zb. z art. 297 § 1 kk w zb. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk;

VIII. w okresie od dnia 4 października 2010 r. do dnia 25 listopada 2010 r. w S., działając wspólnie i w porozumieniu z T. S. (1), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w celu uzyskania przez T. S. (1) z (...) SA Oddział (...) w S. pożyczki hipotecznej, w dniu 9 listopada 2010 r. jako Prezes Zarządu (...) sp. z o.o. i z tego tytułu będąc uprawnionym do wystawienia zaświadczenia o zatrudnieniu, wystawił zaświadczenie pracodawcy o zatrudnieniu i zarobkach, w którym poświadczył nieprawdę, iż T. S. (1) zatrudniona jest na stanowisku Menager ds. organizacji imprez zbiorowych ze średnim miesięcznym wynagrodzeniem z ostatnich trzech miesięcy wynoszącym 21.000 złotych brutto (netto 15.285 zł), które zostało złożone przez T. S. (1) w banku celem uzupełnienia wniosku o udzielenie pożyczki z dnia 4 października 2010r., w którym podała niezgodnie z rzeczywistością, iż jej średni dochód brutto z ostatnich 3 miesięcy wynosi 21.000 zł, oraz w toku procedury kredytowej złożyła dokument mający istotne znaczenie dla uzyskania pożyczki w postaci: - nierzetelnego operatu szacunkowego dotyczącego wartości działek położonych w K., które miały stanowić zabezpieczenie spłaty pożyczki, przez co wprowadził pracowników pokrzywdzonego banku w błąd co do faktycznej sytuacji materialnej, która nie pozwalała T. S. (1) na zaciągnięcie zobowiązań finansowych i ich spłatę oraz rzetelności przedłożonych dokumentów, będących podstawą wydania pozytywnej decyzji o udzieleniu ww. pożyczki i podpisania w dniu 25 listopada 2010r. umowy pożyczki hipotecznej numer (...), doprowadzając w ten sposób pokrzywdzony bank do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci udzielonej pożyczki w kwocie 1.116.751,27 złotych, czym działał na szkodę (...) S.A. Oddział 1 w S., tj. o przestępstwo z art. 297 § 1 kk w zb. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zb. z art. 271 § 1 i 3 kk w zw. z art. 11 § 2 kk;

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2018 roku w sprawie III K 301/12

uwzględniając przepisy Kodeksu karnego z 6 czerwca 1997 roku w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015 roku i na podstawie tych przepisów w zw. z art. 4 § 1 k.k.:

1. oskarżonego P. S. (1) uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku, a nadto za winnego popełnienia tego, że:

A/ w okresie od 8 czerwca 2009 r. do 9 czerwca 2009 r., w S., działając wspólnie i w porozumieniu z T. S. (1), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez uzyskanie przez T. S. (1) kredytu z Banku (...) S.A., jako prezes zarządu (...) sp. z o.o., poświadczył nieprawdę, wystawiając zaświadczenie o zatrudnieniu T. S. (1) z dnia 8 czerwca 2009 r., wskazując, że T. S. (1) była zatrudniona w spółce od dnia 1 maja 2007 r. z wynagrodzeniem miesięcznym wynoszącym 5.989,53 zł, który to dokument wraz ze złożonym przez T. S. (1) wnioskiem kredytowym w dniu 8 czerwca 2009 r. został przedłożony w Banku (...) i miał istotne znaczenie dla uzyskania przez T. S. (1) kredytu, czym wprowadził w błąd przedstawicieli Banku (...) co do faktycznej sytuacji majątkowej T. S. (1) oraz doprowadził Bank (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 50.000 zł, poprzez udzielenie T. S. (1) kredytu w tejże kwocie tj. czynu z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.;

B/ w okresie od 8 czerwca 2009 r. do 9 czerwca 2009 r. w S., działając wspólnie i w porozumieniu z T. S. (1), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez uzyskanie przez T. S. (1) kredytu z (...) S.A. VII Oddział w S., jako prezes zarządu (...) sp. z o.o., poświadczył nieprawdę, wystawiając zaświadczenie o zatrudnieniu T. S. (1) z dnia 8 czerwca 2009 r., wskazując, że T. S. (1) była zatrudniona w spółce od dnia 1 maja 2007 r. z wynagrodzeniem miesięcznym wynoszącym 8.500 zł brutto, który to dokument wraz ze złożonym przez T. S. (1) wnioskiem kredytowym w dniu 8 czerwca 2009 r. został przedłożony w (...) S.A. VII Oddział w S. i miał istotne znaczenie dla uzyskania przez T. S. (1) kredytu, czym wprowadził w błąd przedstawicieli (...) S.A. VII Oddział w S. co do faktycznej sytuacji majątkowej T. S. (1) oraz doprowadził (...) S.A. VII Oddział w S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 47.355,29 zł, poprzez udzielenie T. S. (1) kredytu w tejże kwocie tj. czynu z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.;

C/ w okresie od 30 września 2009 r. do 9 października 2009 r., działając wspólnie i w porozumieniu z T. S. (1), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez uzyskanie przez T. S. (1) w (...) Bank S.A. kredytu na zakup pojazdu M. M. (1) (...) rocznik 2005 r., jako prezes zarządu (...) sp. z o.o., poświadczył nieprawdę w fakturze VAT nr (...) r. z dnia 30 września 2009 r., że T. S. (1) nabyła przedmiotowy pojazd od (...) sp. z o.o. za kwotę 120.000 zł, z czego uiściła kwotę 50.000 zł, a T. S. (1) poprzez niezgodne z prawdą oświadczenie, że pozostawała zatrudniona w (...) sp. z o.o. osiągając miesięczny dochód w kwocie 6.000 zł, które to dokumenty zostały złożone do (...) Bank S.A. wraz z wnioskiem kredytowym w dniu 9 października 2009 r. i miały istotne znaczenie dla uzyskania przez T. S. (1) kredytu, czym wprowadzili w błąd przedstawicieli (...) Banku S.A. co do faktu pokrycia przez T. S. (1) wkładu własnego w kwocie 50.000 zł oraz sytuacji majątkowej T. S. (1), czym doprowadzili ww. bank do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 87.597,80 zł, poprzez udzielenie T. S. (1) kredytu w tejże kwocie, tj. czynu z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 271 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.;

D/ w okresie od 27 lipca 2010 r. do 29 lipca 2010 r., w S., działając wspólnie i w porozumieniu z T. S. (1), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez uzyskanie przez T. S. (1) kredytu z NeoBank — (...) Banku Spółdzielczego Oddział w S., jako prezes zarządu (...) sp. z o.o., poświadczył nieprawdę, wystawiając zaświadczenie o zatrudnieniu T. S. (1) z dnia 27 lipca 2010 r., wskazując, że T. S. (1) była zatrudniona w spółce od dnia 6 stycznia 2009 r. z wynagrodzeniem miesięcznym wynoszącym 8.427,87 zł netto, który to dokument wraz ze złożonym przez T. S. (1) wnioskiem kredytowym w dniu 29 lipca 2010 r. został przedłożony w NeoBank — (...) Banku Spółdzielczym Oddział w S. i miał istotne znaczenie dla uzyskania przez T. S. (1) kredytu, czym wprowadził w błąd przedstawicieli NeoBank — (...) Banku Spółdzielczego Oddział w S. co do faktycznej sytuacji majątkowej T. S. (1) oraz doprowadził NeoBank - (...) Bank Spółdzielczy Oddział w S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 10.000 zł, poprzez udzielenie T. S. (1) kredytu w tejże kwocie, tj. czynu z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.;

E/ w dniu 6 sierpnia 2010 r., w S., działając wspólnie i w porozumieniu z T. S. (1), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez uzyskanie przez T. S. (1) pożyczki gotówkowej z (...) S.A. I Oddział w S., jako prezes zarządu (...) sp. z o.o., poświadczył nieprawdę, wystawiając zaświadczenie o zatrudnieniu T. S. (1) z dnia 6 sierpnia 2010 r., wskazując, że T. S. (1) była zatrudniona w spółce od dnia 6 stycznia 2009 r. z wynagrodzeniem miesięcznym wynoszącym 15.285,00 zł netto, który to dokument wraz z wnioskiem kredytowym z dnia 6 sierpnia 2010 r. został przedłożony w (...) S.A. Oddział I w S. i miał istotne znaczenie dla uzyskania przez T. S. (1) kredytu, czym wprowadził w błąd przedstawicieli (...) S.A. Oddział I w S. co do faktycznej sytuacji majątkowej T. S. (1) oraz doprowadził (...) S.A. Oddział I w S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 28.126,38 zł, poprzez udzielenie T. S. (1) pożyczki gotówkowej w tejże kwocie, tj. czynu z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.;

F/ w okresie od 23 sierpnia 2010 r. do 8 września 2010 r. w S., działając wspólnie i w porozumieniu z T. S. (1), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez uzyskanie przez T. S. (1) kredytu hipotecznego z (...) S.A. Oddział I w S., jako prezes zarządu (...) sp. z o.o., poświadczył nieprawdę wystawiając zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach T. S. (1) z dnia 23 sierpnia 2010 r. wskazując, że była ona zatrudniona na stanowisku menagera ds. organizacji imprez zbiorowych ze średnim wynagrodzeniem z ostatnich trzech miesięcy wynoszącym 21.000 zł, które to zaświadczenie T. S. (1) złożyła w banku wraz z wnioskiem o udzielenie jej kredytu, a także nierzetelnym operatem szacunkowym określającym wartość działki nr (...) mającej stanowić zabezpieczenie spłaty kredytu na kwotę 468.400 zł, które to dokumenty miały istotne znaczenie dla uzyskania przez T. S. (1) kredytu, czym wprowadzili przedstawicieli Banku (...) S.A. Oddział I w S. w błąd co do faktycznej sytuacji majątkowej T. S. (1) oraz wartości przedmiotu zabezpieczenia kredytu oraz doprowadzili (...) S.A. Oddział I w S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 316.701,03 zł, poprzez udzielenie T. S. (1) kredytu hipotecznego w tejże kwocie, tj. czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.;

G/ w okresie od 4 października 2010 r. do 25 listopada 2010 r. w S., działając wspólnie i w porozumieniu z T. S. (1), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez uzyskanie przez T. S. (1) pożyczki hipotecznej z (...) S.A. Oddział I w S., jako prezes (...) sp. z o.o., poświadczył nieprawdę wystawiając zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach T. S. (1) wskazując, że T. S. (1) była zatrudniona na stanowisku menagera ds. organizacji imprez zbiorowych ze średnim

miesięcznym wynagrodzeniem z ostatnich trzech miesięcy wynoszącym 21.000 zł brutto (15.285 zł netto), które to zaświadczenie T. S. (1) złożyła do banku wraz z wnioskiem o udzielenie pożyczki z dnia 4 października 2010 r. oraz nierzetelnym operatem szacunkowym wyceniającym mające stanowić zabezpieczenie pożyczki działki nr (...) położone w miejscowości K. gmina G. na kwotę 1.861.480,00 zł, które to dokumenty miały istotne znaczenie dla uzyskania przez T. S. (1) kredytu, czym wprowadzili w błąd przedstawicieli Banku (...) S.A. Oddział I w S. co do faktycznej sytuacji majątkowej oraz wartości przedmiotu zabezpieczenia pożyczki oraz doprowadzili (...) S.A. Oddział I w S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 1.116.751,27 zł poprzez udzielenie T. S. (1) pożyczki hipotecznej w tejże kwocie, tj. czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i uznając, że:

- czyn opisany w punkcie I części wstępnej wyroku oraz czyny opisane w podpunktach F i G części rozstrzygającej wyroku stanowią ciąg przestępstw w rozumieniu art. 91 § 1 k.k., wyczerpujący znamiona ustawowe art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. oraz art. 33 § 2 k.k. i przy zastosowaniu art. 91 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu za ten ciąg kary 3 (trzech) lat pozbawienia wolności oraz grzywnę 300 (trzystu) stawek dziennych po 35 (trzydzieści pięć) złotych;

- czyny opisane w podpunktach A, B, D i E części rozstrzygającej wyroku stanowią ciąg przestępstw w rozumieniu art. 91 § 1 k.k., wyczerpujący znamiona ustawowe art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i przy zastosowaniu art. 91 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu za ten ciąg karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

2. Na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. za czyn opisany w podpunkcie C części rozstrzygającej wyroku wymierzył oskarżonemu karę 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności.

3. Na podstawie art. 91 § 2 k.k. połączył kary orzeczone wobec oskarżonego w punkcie 1 i 2 części rozstrzygającej wyroku i wymierzył mu karę łączną 4 (czterech) lat pozbawienia wolności.

4. Na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w całości, w tym wymierzył mu 400 (czterysta) złotych tytułem opłaty.

Wyrok w całości zaskarżyli obrońcy oskarżonego zrzucając mu:

I. obrazę prawa materialnego w postaci przepisu art. 286 § 1 k.k. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie, a w konsekwencji uznanie, iż zachowanie sprawcy wypełniało znamiona przestępstw w nich stypizowanych,

II. obrazę przepisu postępowania, która miała wpływ na treść wyroku w postaci art. 7 k.p.k. polegającą na dowolnej ocenie dowodów, w szczególności:

1. wyjaśnień złożonych przez T. S. (1), oraz W. Z. (1) w postępowaniu przygotowawczym, złożonych w warunkach braku możliwości realizacji przez P. S. (1) prawa do obrony, z zaniechaniem przesłuchania obu osób w charakterze świadków w toku przewodu sądowego, oraz uznanie tych dowodów za w pełni wiarygodne;

2. dowodów w postaci dokumentów, w szczególności odpisu pełnego (...) sp. z o.o., umów pożyczek oraz zeznań Z. P., H. P. (2), E. M. (1), oraz K. D. co doprowadziło do błędów w ustaleniach faktycznych polegających na błędnym przyjęciu, że P. S. (1) pozyskał dla siebie środki pochodzące z kredytów, oraz iż po jego stronie występował zamiar kierunkowy niezbędny dla przypisania przestępstwa oszustwa;

III. obrazę przepisu postępowania, która miała wpływ na treść wyroku w postaci art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., poprzez oddalenie wniosków dowodowych obrońców P. S. (1) odnośnie dołączenia do akt sprawy i zaliczenia w poczet materiału dowodowego dokumentów dotyczących spółki (...), które dotyczyły okoliczności nabycia przez T. S. (1) oraz członków jej rodziny zajazdu w T., a także charakteru prowadzonej tam działalności gospodarczej, podczas gdy powyższe okoliczności mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności faktycznego przeznaczenia

środków pochodzących z kredytów zaciągniętych przez T. S. (1), roli T. S. (1) w (...) sp. z o.o., oraz postaci zamiaru istniejącego u P. S. (1) w związku z czynami związanymi z pożyczkami i kredytami zaciąganymi przez T. S. (1),

IV. obrazę przepisu postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, w postaci art. 170 § 3 k.p.k. poprzez brak formalnego rozpoznania wniosków dowodowych o przesłuchanie na rozprawie w charakterze świadków T. S. (1) i W. Z. (1) w sytuacji, w której osoby te przesłuchane były jedynie w charakterze podejrzanych bez udziału obrońcy P. S. (1), a nadto bez przeprowadzenia przez oskarżyciela w postępowaniu przygotowawczym dowodu z konfrontacji, podczas gdy ich zeznania mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy,

V. obrazę przepisu postępowania, która miała wpływ na treść wyroku w postaci art. 424 § 2 k.p.k., poprzez niewskazanie przez Sąd indywidualnych okoliczności, jakie miał na względzie przy ustalaniu wymiaru kary,

VI. obrazę przepisów prawa materialnego w postaci przepisu art. 297 § 3 k.k. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji w której pożyczki kredyty o których mowa w punkcie pierwszym podpunktach A-E części dyspozytywnej zostały spłacone lub mogłyby być spłacone przed wszczęciem postępowania.

Wobec powyższego wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie P. S. (1) od popełnienia wszystkich zarzucanych mu czynów, ewentualnie
2. uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie czynów opisanych w punkcie pierwszym części wstępnej, oraz punkcie podpunkty F i G części rozstrzygającej i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu,
3. uniewinnienie oskarżonego w odniesieniu do czynów opisanych w punkcie pierwszym podpunktach A, B, C, D, E.

#### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelację obrońców należało w całości uznać za niezasadną, bowiem żaden z jej zarzutów, jak i wniosków nie okazał się słuszny.

Odnosząc się do zastrzeżeń zgłoszonych do oceny prawnej czynów przypisanych oskarżonemu, a mianowicie z art. 286§1 kk, zauważyć należy, iż argumentacja wskazana w uzasadnieniu apelacji jest nietrafna. Zakwalifikowanie w innym procesie zachowania współsprawcy, częściowo odmiennie, a więc jako wyczerpującego znamiona tylko jednego typu przestępstwa, a mianowicie art. 297§1 kk, a nie jak w przypadku P. S. (1) także z art. 286§1 kk nie oznacza, bez przeprowadzenia gruntownej analizy, nietrafności oceny prawnej zaprezentowanej przez Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie. Od razu wskazać należy, iż Sąd pierwszej instancji kwestie oceny prawnej przestępstw przypisanych P. S. (1) rozważył w uzasadnieniu w sposób wyczerpujący i przekonujący, odwołując się do utrwalonych poglądów w piśmiennictwie i judykaturze co do istoty przestępstwa oszustwa i Sąd odwoławczy w pełni ją podziela. Skarżący przeciwstawiając się stanowisku Sądu pierwszej instancji przywołują zasadę integralności wyroku i sprzeczności pomiędzy orzeczeniami zapadającymi do sprawców odpowiadających za ten sam czyn. Generalnie z tezami postawionymi przez autorów apelacji należy się zgodzić. Jednakże podkreślić należy, iż T. S. (1) i P. S. (1) odpowiadali w różnych postępowaniach sądowych. W stosunku do pożyczki na kwotę 1.116.751,27 zł i kredytu na kwotę 316.701,03 zł sąd zakwalifikował czyny oskarżonej identycznie, jak P. S. (1). Inaczej za prokuratorem sąd ocenił pozostałe 5 kredytów i pożyczek zaciąganych przez T. S. (1) łącznie z P. S. (1), które zostały spłacone, a mianowicie jako wyczerpujące jedynie znamiona art. 297§1 kk. Argumentacja przytoczona przez Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie przemawia w sposób jednoznaczny za tym, iż zachowania sprawców zaciągających kredyty oraz pożyczki i przypisane P. S. (1) w punktach A, B, C, D, E części dyspozytywnej wyroku wyczerpywały także znamiona art. 286§1 kk, gdyż polegały nie tylko na przedkładaniu fałszywych dokumentów, ale także doprowadziły w każdym przypadku do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez banki, w wyniku wprowadzenia ich w błąd, na co słusznie zwrócił uwagę Sąd pierwszej instancji, trafnie podkreślając, iż gdyby banki wiedziały o faktycznej sytuacji finansowej T. S. (1), to by nie udzieliły kredytu na takich warunkach. Wskutek działań oskarżonego i T. S. (1) banki udzielały

kredytów i pożyczek o znacznie wyższym ryzyku ich niespłacenia, bowiem T. S. (1) realnie miała zdolność kredytową o wiele niższą niż deklarowaną w przedkładanych dokumentach. Zatem to ocena prawna zaprezentowana przez prokuratora i powielona przez Sąd Okręgowy w sprawie T. S. (1) nie oddaje całej kryminalnej zawartości bezprawia jej 5 czynów opisanych w punktach XIII, XIV, XV, XVI, XVI aktu oskarżenia. Dodać trzeba, na poparcie słusznego poglądu wyrażonego przez Sąd pierwszej instancji, co do znaczenia spłaty kredytu, pożyczki przez sprawcę, dla oceny prawnej jego zachowania jako oszustwa, iż i w tym zakresie stanowisko Sądu Okręgowego znajduje potwierdzenie w orzecznictwie i piśmiennictwie, gdzie podkreśla się, iż dla przypisania oszustwa nie jest konieczne ustalenie, że sprawca miał zamiar niezwrócenia długu (zob. tak m.in. Komentarz do art. 286 KK red. Grześkowiak 2019, wyd. 6/ Gałązka, Legalis i przywołane tam liczne prejudykаты oraz SA w Krakowie w wyr. z 15.4.1998 r., II AKa 54/98, KZS 1998, Nr 4–5, poz. 55). Ponadto nie można też zapominać o tym, że owych 5 kredytów i pożyczek zostało spłaconych przez T. S. (1) kolejnym wyłudzoną kredytem hipotecznym w wysokości 316.701,03 zł przeznaczonym na ich spłatę.

Poza tym przy ocenie prawnej nie można zapominać o różnych rolach, porozumieniu sprawców, których zachowania, w ramach tego samego czynu, mogą wyczerpywać znamiona różnych typów przestępstw.

Tak więc w układzie procesowym, jaki powstał w niniejszej sprawie i w odrębnej sprawie T. S. (1), przychylenie się do argumentacji i wniosków skarżących należy uznać za niedopuszczalne. Nie można bowiem korygować wyroku na korzyść P. S. (1) tylko dlatego, że innej sprawie współsprawca został łagodniej ukarany i było to wynikiem nie do końca prawidłowej oceny prawnej, która w stosunku do oskarżonego w tej sprawie jest słuszna.

Obrońcy, kwestionując wyrok, zarzucają Sądowi pierwszej instancji, iż nie wskazał, dla kogo przeznaczone zostały wyłudzone kredyty, a postępowanie dowodowe nie ujawniło, że oskarżony osobiście pozyskał środki pochodzące z tych kredytów, zaś postępowanie dowodowe wskazuje, że E. M. (1) i T. S. (1) pozyskały te środki dla siebie. I jedynie w części zasilili one majątek (...). Te krytyczne uwagi obrońców należy uznać za całkowicie chybione. Uważna lektura wyroku i uzasadnienia wskazuje na nie budzące wątpliwości ustalenia Sądu Okręgowego co do roli oskarżonego w zaciąganiu zobowiązań i odnośnie przeznaczenia środków pochodzących z kredytów i pożyczek. Rolę oskarżonego odzwierciedlają stwierdzenia zawarte w opisach czynów mu przypisanych, a także w ustaleniach faktycznych części motywacyjnej wyroku. Wynika z nich w sposób oczywisty pierwszoplanowa rola P. S. (1), przy każdym z kredytów i każdej z pożyczek, który organizował przedsięwzięcia zmierzające do uzyskania środków. Jedynie przy pierwszym kredycie hipotecznym w organizacji brał udział W. Z. (1), natomiast w pozostałych przypadkach (a i w tym pierwszym częściowo) dokumenty przygotowywał, przedkładał w banku, prowadził rozmowy z H. P. (2), właścicielem nieruchomości, od którego nabywała je E. M. (1) i T. S. (1), właśnie P. S. (1). Do niego też trafiły środki z tych instrumentów finansowych, jako przeznaczone na działalność spółki (...) w celu uruchomienia lokalu (...), za wyjątkiem tych z kredytu hipotecznego (...) (części środków z kwoty 316.701,03 zł), które skierowane zostały na spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań. Dodać trzeba, iż Sąd pierwszej instancji w ustaleniach faktycznych ustala czynności podejmowane przez P. S. (1) i inne osoby przy każdym z kredytów i każdej z pożyczek w oparciu o dowody przeprowadzone na rozprawie. Te zaś poddaje rzeczowej ocenie w rozważaniach. Dlatego też jego stanowisko pozostaje pod ochroną art. 7 kpk. Zresztą dla przypisania oskarżonemu udziału, jako współsprawcy, w każdym z zarzuconych mu przestępstw z kwalifikacją przyjętą przez Sąd pierwszej instancji za wystarczające można by uznać jedynie czynności polegające na wystawieniu fałszywych zaświadczeń o zatrudnieniu w (...) E. M. (1) i T. S. (1) i rzekomo osiągniętych wielo- bądź kilkunasto- miesięcznych wynagrodzeniach miesięcznych. Tymczasem, jak to zasadnie przyjął Sąd Okręgowy, rola oskarżonego była dalej idąca, o czym wyjaśniają i zeznają zgodnie przede wszystkim E. M. (1), T. S. (1), sprowadzające swoją rolę do formalności udania się do banku i podpisywania dokumentów przedłożonych przez P. S. (1) lub, przy pierwszym kredycie, także przez W. Z. (1) i po przyznaniu środków przez bank do ich przekazywania P. S. (1), a przy pierwszym kredycie W. Z. (1). Podkreślić należy i co zauważył trafnie także Sąd pierwszej instancji, świadek H. P. (2) opisuje, podobnie jak E. M. (1) czy T. S. (1), rolę P. S. (1) w tych kredytach (pożyczkach), w których uczestniczył, jako zbywca nieruchomości. W związku z powyższym za sprzeczne z materiałem dowodowym należy uznać twierdzenia obrońców o tym, iż P. S. (1) nie miał orientacji co do treści umów kredytowych czy pożyczkowych i nie był bezpośrednim odbiorcą środków z nich pochodzących. Jak wynika to z zeznań E. M. (1) czy T. S. (1) P. S. (1) był zadłużony i nie uzyskałby środków od banków w postaci pożyczek czy kredytów. Dlatego do



ich otrzymania posługiwał się innymi osobami, sam lub wspólnie z innymi (W. Z. (1)). Zatem, skoro te inne osoby, w ramach podziału ról, podpisywały umowy o kredyt czy pożyczkę, to oczywistym jest, iż za nich oskarżony tego nie mógł uczynić. Sam nie musiał wykonywać wszystkich czynności przygotowujących, np. zlecać operatów szacunkowych, bo wykonywały to inne osoby, np. K. D., który z oskarżonym współpracował. Przy wszystkich czynnościach bankowych P. S. (1) nie musiał być obecny, bo jego obecność, z racji posługiwania się innymi osobami do zaciągania zobowiązań, nie była niezbędna. Ale skoro przygotowywał dokumentację, czynił uzgodnienia z H. P. (2) i wskazywał np. T. S. (1), jak to wynika z jej wyjaśnień, gdzie ma się podpisać i ostatecznie do niego trafiały środki z kredytów i pożyczek, a nie do E. M. (1) i T. S. (1), które te środki przelewały, to oczywistym jest, że miał orientację co do treści dokumentów i czynności zawieranych przez E. M. (1) i T. S. (1). Dodać trzeba, iż środki otrzymane od banku przez H. P. (2) za nieruchomości przewyższające ich realną wartość również i ten przekazał P. S. (1), bądź W. Z. (1), a on P. S. (1).

Zatem nie ulega wątpliwości, że zasadnie Sąd pierwszej instancji przypisał oskarżonemu przestępstwo oszustwa, a więc zamiar bezpośredni i kierunkowy, działanie celowe wspólnie z innymi osobami dla uzyskania środków od banków przy posługiwaniu się oszukańczymi sposobami - przedstawianie fałszywych zaświadczeń o uzyskiwanych dochodach i dla zabezpieczenie spłaty kredytów nieruchomościami z zawyżonymi wartościami lub też przeznaczeniem środków niezgodnie z celem, na który kredyt hipoteczny na kwotę 600 tys. zł został udzielony.

W orzecznictwie i piśmiennictwie (zob. np. wyrok SN z dnia 30 sierpnia 2000 r., V KKN 267/00 i Małgorzata Dąbrowska-Kardas, Piotr Kardas, w: Komentarz do art. 286 Kodeksu karnego Stan prawny: 2016.02.13, Lex online) jednolicie przyjmuje się, że droga pochodzenia przestępstwa oszustwa kończy się z chwilą dokonania przez pokrzywdzonego rozporządzenia mieniem. Dlatego korzyść czy też niekorzyść rozporządzenia należy oceniać tylko z punktu widzenia okoliczności istniejących w czasie rozporządzania mieniem, a nie tych, które następują później. Dlatego też późniejsze dysponowanie środkami z kredytów czy pożyczek nie ma decydującego znaczenia, chyba że był to kredyt celowy. Może posłużyć do ustalenia zamiaru przestępczego, z tym że w niniejszej sprawie inne okoliczności wskazane wyżej jednoznacznie przesądzają o wyczerpaniu przez P. S. (1) strony podmiotowej przestępstwa, dlatego też wskazywane przez obrońców ewentualne przeznaczenie środków z ostatniego kredytu na potrzeby działalności gospodarczej podmiotu nie związanego z P. S. (1) nie zmienia oceny zamiaru P. S. (1). Ale podkreślić należy, że i co do wykorzystania środków z ostatniego kredytu na potrzeby działalności P. S. (1) stanowisko Sądu Okręgowego jest prawidłowe, natomiast twierdzenia obrońców jedynie polemiczne i nieprzekonujące.

Dodać trzeba, w nawiązaniu do zastrzeżeń obrońców zgłoszonych do postąpienia Sądu pierwszej instancji, polegającego na oddaleniu wniosku o przeprowadzenie dowodów z dokumentów, na okoliczność pochodzenia środków na prowadzenie przez T. S. (1) i członków jej rodziny, iż za pomocą dokumentów dotyczących powstania i działalności spółki (...) nie da się ustalić czy T. S. (1) środki z ostatniego kredytu przeznaczyła na potrzeby (...). Zresztą do obowiązków zgłaszających wniosek dowodowy należało takie jego sprecyzowanie, aby wiadomo było, po jakie konkretnie dokumenty ma sięgać Sąd pierwszej instancji, a tego wnioskodawcy nie uczynili. Nie zawnieśli również o przesłuchanie osób, z którymi T. S. (1) miała prowadzić działalność gospodarczą po rozstaniu z oskarżonym. T. S. (1) inaczej niż obrona przedstawia te fakty, a mianowicie, że środki z ostatniej pożyczki także zostały przekazane oskarżonemu i wypowiedzi kredytobiorcy znajdują potwierdzenie chociażby w zeznaniach świadka I. P. i dokumentacji bankowej, a także zeznaniach H. P. (2). Obrońcy przedłożyli w postępowaniu pierwszoinstancyjnym wyciąg z rejestru i odpis aktu notarialnego (k. 2705-2713) i sąd dowody z tych dokumentów przeprowadził. Ale nie potwierdzają one tez obrony, o tym, iż T. S. (1) na kupno nieruchomości w T. przeznaczyła środki z ostatniego kredytu objętego oskarżeniem, bowiem, jak wynika to z treści aktu notarialnego - §4 - uzyskała na ten cel kredyt bankowy. Dodać trzeba, iż do tych okoliczności Sąd pierwszej instancji odniósł się szczegółowo w uzasadnieniu, analizując wszystkie dowody i okoliczności do tego się odnoszące, trafnie przyjmując, iż wyjaśnienia oskarżonego i zeznania świadka K. D. dotyczące wiodącej roli T. S. (1) w ostatnim okresie działalności (...) są niewiarygodne. Zauważyć trzeba, iż nabycie przez nią udziałów nie oznacza, iż faktycznie odgrywała decydującą rolę przy podejmowaniu decyzji gospodarczych, bo faktycznie, jak wynika to z wyjaśnień T. S. (1) czy zeznań H. P. (2) było inaczej, a mianowicie, że była figurantem realizującym zamierzenia P. S. (1).

Za bezzasadny należało uznać zarzut dowolnej oceny dowodów.

Nie jest tak, iż Sąd pierwszej instancji do orzekania o odpowiedzialności karnej P. S. (1) dysponował tylko i wyłącznie wyjaśnieniami T. S. (1) oraz W. Z. (1). Są przecież wyjaśnienia i zeznania E. M. (1), H. P. (2), pracowników banków, księgowej B. K., wystawione przez oskarżonego zaświadczenia o wynagrodzeniu, dokumenty bankowe, dokumenty z ZUS-u i Urzędu Skarbowego, pełnomocnictwo udzielone P. S. (1) przez T. S. (1), a więc bardzo bogaty materiał dowodowy, za pomocą którego możliwe było weryfikowanie wypowiedzi T. S. (1) oraz W. Z. (1). Sąd pierwszej instancji takiej szerokiej oceny depozycji T. S. (1) oraz W. Z. (1) dokonał i wypadła ona dla tychże pozytywnie, a niekorzystnie dla oskarżonego P. S. (1), bowiem za prawdziwe należało uznać ich wypowiedzi obciążające P. S. (1) w takim zakresie, w jakim przyjął to Sąd Okręgowy.

Zdaniem obrońców wypowiedzi złożone z wyłączeniem odpowiedzialności karnej za ich nieprawdziwość przez T. S. (1) oraz W. Z. (1) nie mogą być pełnowartościowym materiałem dowodowym. Jest to teza nieuprawniona, bowiem w piśmiennictwie i judykaturze ukształtował się zakaz ilościowych i jakościowych kryteriów oceny oraz zakaz apriorycznego wartościowania dowodów. Omawiane zasady nie wprowadzają żadnych ilościowych i jakościowych ograniczeń oceny dowodów. Wyjaśnienia oskarżonego stanowią zatem dowód w sprawie, niezależnie od tego, czy złożone zostały w postępowaniu przygotowawczym, czy na rozprawie, a także, czy zostały one zmienione lub odwołane (wyr. SN z 14.2.1980 r., I KR 10/80, OSPiKA 1981, Nr 1, poz. 10; wyr. SN z 20.10.1984 r., III KR 172/84, OSNPG 1985, Nr 3, poz. 37). Sąd ma prawo oprzeć się na jednych dowodach, a pominąć inne, jeśli ich treść jest rozbieżna. W takiej sytuacji istota rozstrzygnięcia polega na daniu priorytetu niektórym dowodom. Obowiązkiem sądu jest wówczas wskazanie, dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych (zob. wyr. SA we Wrocławiu z 29.2.2012 r., II AKa 35/12, KZS 2012, Nr 5, poz. 70) i tego obowiązku Sąd Okręgowy dochował, co wynika z treści uzasadnienia. Zatem nie wolno a priori oceniać, jako niewiarygodnych, wyjaśnień oskarżonego czy zeznań pokrzywdzonego, choćby byli zainteresowani wynikiem procesu, np. oskarżony poprzez dowolne poddanie się karze czy pokrzywdzony przez wytoczenie powództwa cywilnego o odszkodowanie przeciwko oskarżonemu (wyr. SN z 22.6.1971 r., V KRN 197/71, OSNKW 1971, Nr 11, poz. 175, z aprobującą glosą M. Cieślaka, Z. Dody, WPP 1972, Nr 2, s. 256). Nie narusza również art. 7 kpk przyznanie wiarygodność jedynie pewnym fragmentom wyjaśnień oskarżonego czy zeznań pokrzywdzonego, a zdyskwalifikowanie ich w pozostałej części (zob. post. SN z 25.5.2010 r., III KK 423/09, OSNwSK – wkł. 2010, Nr 1, poz. 1086).

Nie ma istotnego znaczenia, z punktu zachowania wymogów procesowych to, że obrońca P. S. (1) nie brał udziału w przesłuchaniu T. S. (1) czy W. Z. (1) w postępowaniu przygotowawczym. Takiego obowiązku nie formułują przepisy Kodeksu postępowania karnego, dlatego nie można uznać przebiegu przesłuchań za wadliwie z tej przyczyny je odrzucać. Nie można też zaniechania konfrontacji traktować jako uchybienia dyskwalifikującego obciążające wypowiedzi T. S. (1) i W. Z. (1). Zauważyć bowiem należy, iż konfrontacja jest czynnością fakultatywną, a i nawet bez jej przeprowadzenia jest wiele innych sposobów na weryfikację wyjaśnień oskarżonych i zeznań świadków. Poza tym w niniejszej sprawie materiał dowodowy jest tak bogaty, że pozwala na wyjaśnienie sprzeczności pomiędzy dowodami i rzetelną ocenę każdego istotnego dowodu, co zresztą uczynił Sąd pierwszej instancji. Ewentualne skorzystanie przez T. S. (1) i W. Z. (1) w swoich sprawach z prawa do odmowy składania wyjaśnień nie może być interpretowane na ich niekorzyść. Unikanie stawienia w sprawie P. S. (1), pomimo wielokrotnych wezwań nie prowadzi do wniosku, iż to co wyjaśnili dotychczas jest niewiarygodne, bo konfrontacja ich wypowiedzi z innymi dowodami prowadzi do takich wniosków w zakresie prawdziwości ich wyjaśnień, do jakich doszedł Sąd pierwszej instancji.

Nie sposób zgodzić się ze skarżącymi, że wyjaśnienia T. S. (1) i W. Z. (1) są jednostronne, subiektywne, ogólnikowe i zostały złożone przede wszystkim w obawie o własną odpowiedzialnością karną. I z tych powodów należy je odrzucić. Nie jest też tak, iż nie wyjaśniają oni swojej roli w spółce (...), o udziałach, przyczynach dokonania tych czynności i innych, o jakich piszą obrońcy w uzasadnieniu apelacji. Analiza protokołów przesłuchań wskazuje na to, iż tak T. S. (1), jak i W. Z. (1) w swoich wypowiedziach przedstawiają przecież swoją rolę w spółce (...), a także rolę P. S. (1), wypowiadają się o udziałach, podejmowanych działaniach. Z uwagi na rolę, jaką pełnili T. S. (1) (figurant) i W. Z. (1) (cichy współnik przez jakiś czas) nie byli w stanie wypowiedzieć się tak, jak oczekiwali tego skarżący, bo byłoby

to niezgodne z rzeczywistością. Poziom szczegółowości ich wyjaśnień był wystarczający do poczynienia ustaleń w ich sprawach i w tej, pozwalających na prawidłowe ustalenia pod kątem wyczerpania znamion czynów zabronionych i odpowiedzialności karnej. Zatem oczekiwania skarżących, co do szczegółowszych depozycji na temat rozwoju „Starej winiarni”, daty objęcia udziałów, ich zbycia, źródeł pokrycia udziałów, oczekiwań odnośnie rozwoju spółki itd. należy uznać za zbyt daleko idące, ponieważ świadkowie, a zwłaszcza T. S. (1), takiej wiedzy nie posiadali. Chociaż T. S. (1) odnośnie udziałów mówi, iż za nie nie płaciła. Jak wynika to z jej wyjaśnień P. S. (1) nie wtajemniczał jej w działalność spółki, a odnośnie kredytów i pożyczek to pokazywał jedynie, gdzie ma podpisać dokumenty. Sam czynił uzgodnienia dotyczące zakupu nieruchomości, a dysponując dostępem do konta, kartami do rachunków i bardzo szerokim pełnomocnictwem od T. S. (1) był w stanie, bez jej udziału, podjąć każdą decyzję dotyczącą funkcjonowania spółki, nawet nie posiadając większości udziałów. To samo można powiedzieć o decydującej roli P. S. (1) w stosunkach z W. Z., który był tylko cichym udziałowcem spółki.

Ponadto zeznania świadków J. J. i M. L. potwierdzają opisywany przez T. S. (1) i W. Z. (1) sposób prowadzenia działalności gospodarczej przez P. S. (1), trafnie określany przez Sąd pierwszej instancji jako „krętaczy”. Wystarczy tylko odwołać się do wielokrotnie podejmowanych przez świadków prób okazania im oryginałów dokumentacji finansowej spółki i ich zwodzenie przez oskarżonego czy sprzedawcy udziałów, kiedy nabywca nie przyjechał, bo wypadło mu coś pilnego, a u notariusza do umów zbycia udziałów wpisani zostali jedynie oni jako sprzedający. Dopiero po tym na umowy, bez wiedzy sprzedających, zostały naniesione dane T. S. (1) oraz jej podpisy. Opisywana sytuacja oraz pozostałe związane chociażby z rozliczeniem się P. S. (1) z H. P. (2) za nieruchomości potwierdzają zasadność określenia sposobu prowadzenia działalności przez oskarżonego i współpracy z innymi podmiotami jako „krętaczy” na który bezzasadnie sprzeciwem reagują skarżący. Dodać trzeba, iż Sąd pierwszej instancji, przesądzając o odpowiedzialności karnej oskarżonego, był w pełni uprawniony do takiej oceny jego poczynań, na co zresztą pozwalał zebrany materiał dowodowy.

Bezpodstawne są zastrzeżenia autorów apelacji do oceny T. S. (1) zaprezentowanej przez Sąd pierwszej instancji, jako osoby łatwowernej, która dała się zmanipulować oskarżonemu. Doświadczenie życiowe wskazuje, iż nie jest tak, że tylko osoby młode i niedoświadczone życiowo są podatne na manipulacje innych. Łatwowierność występuje w każdym wieku, a dowodem na to, że T. S. (1) była łatwowierna jest bardzo szerokie pełnomocnictwo udzielone P. S. (1). Przykład E. M. (1) tezę Sądu pierwszej instancji potwierdza. Wbrew stanowisku skarżących bardzo szerokie pełnomocnictwo miało znaczenie, już chociażby w powyższym kontekście. Zważyć należy na to, iż, jak wynika z wyjaśnień T. S. (1), osobiste dokonywanie czynności przez nią miało miejsce jedynie wtedy, gdy było to konieczne, ale i tak następowało raczej z udziałem K. D. czy P. S. (1). Faktycznie wszystkie decyzje podejmował oskarżony, co wynika nie tylko z wyjaśnień T. S. (1), ale i np. zeznań H. P. (2), już chociażby z tego powodu, że T. S. (1) nie miała szerokiej orientacji w kwestiach kredytowo-pożyczkowych, a i oskarżony był zdania, że kobieta nie była partnerem do rozmów na tematy biznesowe (wyjaśnienia T. S. (1) z 26.11.2012r. k 1360-4). Zachęcana obietnicami kupna dla niej nieruchomości, domu czy założenia rodziny mogła pomagać oskarżonemu w sposób, w jaki to przedstawia. Doświadczenie życiowe podpowiada, że taki sposób współpracy, zaufania, zawierzenia partnerowi występuje w życiu często, co przecież miało miejsce także w związku (...). E. M. (1) z W. Z..

Tak więc za niezasadne należy uznać zastrzeżenia autorów apelacji dotyczące niedostatecznej wnikliwości sądu pierwszej instancji w ocenie wyjaśnień T. S. (1) jak i oparcia ustaleń faktycznych tylko na niezwyfikowanych wyjaśnieniach T. S. (1). O tym, iż nie jest tak, iż tylko jej wyjaśnienia pomówienia stanowią jedyny dowód obciążający P. S. (1) świadczy najwymowniej treść uzasadnienia w części dotyczącej ustaleń faktycznych, w których, pod każdym fragmentem odnoszącym się do poszczególnych zdarzeń związanych działalnością przestępczą oskarżonego, wymienionych jest wiele dowodów i to nie tylko osobowych, o których była mowa wyżej, ale i z dokumentów, w tym dokumentacja bankowa, z ZUS i US, stanowiąca dopełnienie treści wypowiedzianych przez T. S. (1), E. M. (1), W. Z. (1), H. P. (2), B. K., przedstawiająca czynności podejmowane przez poszczególne osoby, a stanowiące zarazem dopełnienie działań P. S. (1) zmierzających do doprowadzenia banków do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

Układ dowodowy, jaki występuje w tej sprawie, a mianowicie wielość dowodów obciążających oskarżonego wskazuje na to, iż nie mamy do czynienia z sytuacją, jaką starają się w apelacji przedstawić obrońcy, a mianowicie, iż skazanie

P. S. (1) opiera się prawie wyłącznie na wyjaśnieniach T. S. (1). Zresztą weryfikując ją z punktu widzenia wymagań stawianych przez orzecznictwo wskazać należy, iż spełniają one warunki tam stawiane, bowiem są konsekwentne, logiczne, wsparte innymi dowodami tak bezpośrednio, jak i pośrednio, co wykazuje przekonująco Sąd pierwszej instancji w pisemnych motywach wyroku. Wyjaśnienia T. S. (1) nie relacjonują różnych wersji zdarzenia, to one znajdują potwierdzenie w innych dowodach, natomiast wyjaśnienia oskarżonego P. S. (1) nie przystają np. do zeznań H. P. (2) czy B. K., dowodów z dokumentów z ZUS, czy US odnośnie wynagrodzenia wypłacanego T. S. (1). Dlatego też wymagania ponadprzeciętnej skrupulatności w przeprowadzaniu i oceny dowodu z pomówień T. S. (1) stawiane sądowi przez skarżących i nadawanie im znaczenie jedynie informacyjnego o faktach wymagających potwierdzenia należy uznać za zbyt daleko idące. W świetle treści ar. 7 kpk i zasady swobodnej oceny dowodów za niedopuszczalne należy uznać dzielenie dowodów na pełno- i niepełnowartościowe i stawianie wymagań sądowi ponadprzeciętnej skrupulatności w ocenie wyjaśnień pomawiających (zob. pod. Z. Doda i A. Gaberle, w: Dowody w procesie karnym, ABC 1995, s. 71). Jak zauważają przywołani autorzy zamiar „przerzucenia winy” uzasadnia nakaz szczególnej ostrożności przy ocenie pomówienia i konieczność szczególnie starannego badania go w związku z innymi dowodami i okolicznościami sprawy. Rzecz jednak w tym, iż T. S. (1) nie przerzuca winy na P. S. (1), ale i obciąża siebie, zatem jej wyjaśnienia nie są ukierunkowane na umniejszenie odpowiedzialności karnej, a na przedstawienie faktów zgodnie z rzeczywistością. Stąd też wymagania obrońców co do oceny tego dowodu należy uznać za zbyt rygorystyczne, a sposób ich weryfikacji zaprezentowany przez Sąd pierwszej instancji, za prawidłowy. Niemożliwość bezpośredniego przesłuchania, zadawania pytań T. S. (1) przed sądem, celem sprawdzenia prawdomówności, nie pozbawia wartości dowodowej wyjaśnień T. S. (1), jako że jest wiele dowodów i okoliczności wskazywanych wyżej, które pozwalają na sprawdzenie wiarygodności jej wypowiedzi.

Dodać trzeba, iż, z punktu widzenia zasad odpowiedzialności karnej i wyczerpania znamion typów przestępstw przypisanych oskarżonemu, i jak to zresztą wynika z opisów czynów, w aspekcie udowodnienia oszustwa z art. 286§1 kk i oszustwa kredytowego z art. 297§1 kk, za wystarczające, można by przyjąć tylko te zachowania, które zostały tam opisane, a mianowicie wystawianie fałszywych zaświadczeń o zatrudnieniu T. S. (1) i E. M. (1), celem przedłożenia ich w bankach dla uzyskania kredytów, pożyczek. Zresztą tych zachowań oskarżony nie kwestionuje, a które, ze względu na ich istotność, znaczenie dla realizacji przestępstw, pozwalają, jak słusznie przyjął to Sąd pierwszej instancji, na przypisanie P. S. (1) współsprawstwa każdego z czynów. Jednakże, co trzeba podkreślić, materiał dowodowy, i to nie tylko wyjaśnienia T. S. (1), dostarczają bardzo wiele informacji o tym, iż rola P. S. (1) przy każdym z kredytów czy pożyczek nie ograniczała się do dostarczenia fałszywego zaświadczenia. Ale wynika z nich, że to w interesie spółki (...), która prowadził P. S. (1) i przedsięwzięcia, które realizował („Stara winiarnia”) były podejmowane oszukańcze działania, zatem przedstawioną przez Sąd pierwszej instancji ocenę dowodów i uznanie oskarżonego za winnego popełnienia przestępstw, jak w sentencji zaskarżonego wyroku, należy uznać za w pełni zasadne.

Dalsze krytyczne uwagi skarżących odnoszące się do prowadzenia i oceny dowodów należy uznać za niezasadne. Odnośnie ustalania wartości nieruchomości i nierzetelności ekspertyz przygotowanych przez K. S. (1), to nie sposób zarzucić Sądowi dowolność w czynieniu ustaleń w tym zakresie. Za zawyżeniem wartości nieruchomości w operatach K. S. (1) przemawiają jednoznacznie zeznania H. P. (2) czy (...). O rzeczywistej wartości działek, bardzo odbiegających od tych wskazanych przez K. S., świadczą kwoty uzgodnione przez H. P. (2) z P. S. (1) za nabyte, na rzecz T. S. (1) działki – po 20.000 zł za działkę. Dodać trzeba, iż za te działki H. P. (2) nie otrzymał pełnego uzgodnionego wynagrodzenia, natomiast, gdy chodzi o działki będące przedmiotem pierwszego kredytu hipotecznego, to P. S. (1) miał pretensje do H. P. (2), za to, że z kwoty kredytu, przewyższającej ich wartości, która została przelana na jego rzecz za działki, odebrał swoją należność stanowiącą ich równowartość, 80.000 zł.

Ponadto, zauważyć należy, iż obrona tak w postępowaniu przygotowawczym jak i sądowym, nie złożyła wniosków o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego czy o przesłuchanie K. S.. A nadto o przesłuchanie M. W. czy W. K. na okoliczności dotyczące pierwszego kredytu zaciągniętego na nazwisko E. M. (1). Zatem podnoszenie zarzutu zaniechania przez Sąd pierwszej instancji przeprowadzenia tych dowodów należy uznać za niewłaściwe i nielojalne. Sąd Apelacyjny zapoznał się z aktami sprawy, w której oskarżonym był M. W. i przeprowadził w postępowaniu odwoławczym wybrane z tej sprawy dowody. Brak jest w wyjaśnieniach M. W. stwierdzeń istotnych dla

odpowiedzialności karnej P. S. (1), które uzasadniałyby bezpośrednie jego przesłuchanie w niniejszej sprawie. Zabrony w tej sprawie materiał dowodowy jest tak obszerny i wszechstronny, że pozwala, bez obrazy art. 7 i 410 kpk, na wydanie trafnego rozstrzygnięcia, co do każdego z czynów zarzuconych oskarżonemu.

Za uprawnione należy uznać ustalenia Sadu pierwszej instancji dotyczące „fikcyjności” rozliczeń T. S. (1) ze spółką. Za tym jednoznacznie przemawiają zeznania świadka B. K. wskazujące na to, iż przelewy środków na konto T. S. (1) stanowiących rzekome wysokie wynagrodzenie i udzielane przez nią pożyczki spółce, to operacje podejmowane w celu wykazania wysokich dochodów kredytobiorcy dla celów kredytowych i pożyczkowych i w ostateczności zmierzających do doprowadzenia banków do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Pożyczki to sposób na zwrot środków do spółki przez T. S. (1). Chociaż formalnie (prawnie, księgowo) takie czynności były zgodne z prawem, jednakże nie były zgodne z rzeczywistością, bo niewątpliwym jest, a wynika to z wyjaśnień T. S. (1), iż nie była menagerem w spółce i takiego wysokiego wynagrodzenia nie otrzymywała. Podobnie wygląda kwestia zapisów w rejestrach dotyczących jej udziałów w kapitale zakładowym spółki. T. S. (1) mówi bowiem, iż niby kupiła 75% udziałów w (...) i oskarżony o tym decydował, a ona nikomu za udziały nie płaciła. Jeśli chodzi o jej uczestnictwo w działalności i decyzjach dotyczących spółki to ograniczało się ono do pomocy drobnych czynności przy remoncie, pomalowaniu czegoś małego, do sprzątania. Ona głównie zajmowała się domem, za pracę w „Starej winiarni” nie otrzymywała wynagrodzenia, ewentualnie jakiś prezent lub pieniądze na paliwo, żeby dojechać do T. (wyjaśnienia T. S. (1) z 26.11.2012r. k. 1360-4). Tak więc skoro zapisy w rejestrach czy dokumenty finansowe nie odzwierciedlały prawdziwego stanu rzeczy, to słusznie rozliczenia finansowe, które z nich wynikały, czy zapisy w rejestrach, zostały potraktowane przez Sąd pierwszej instancji jako fikcyjne. O decyzyjności i wpływie na działalność spółki w przypadku oskarżonego i T. S. (1) nie decydowały wielkość udziałów i zapisy w rejestrach, a cechy osobowości i rzeczywiste stosunki panujące pomiędzy partnerami, w których zdecydowany prym wiódł P. S. (1).

Wytykanie przez skarżących nieprzeprowadzenia dowodu z opinii biegłego dla określenia strumieni przepływów pieniężnych pomiędzy instytucją kredytową, kredytobiorcą, spółką w celu ustalenia w jakim zakresie środki te zasiły majątek (...) i na co ostatecznie zostały przeznaczone należy uznać za całkowicie bezpodstawne. Po pierwsze dlatego, że obrońcy podnoszą tę kwestię dopiero w apelacji i ich zastrzeżenia należy uznać za spóźnione i nielojalne, a po drugie, z punktu widzenia znamion art. 286§1 kk, przepływy środków pomiędzy podmiotami i ich ostateczne przeznaczenie nie mają decydującego znaczenia przy obranym przez oskarżonego i jego współpracowników sposobie doprowadzenia banków do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (fałszywe zaświadczenia o dochodach) i ostatecznie na wyczerpanie znamion przestępstw przypisanych oskarżonemu. Ponadto za wykazane innymi środkami dowodowymi należy uznać przeznaczenie środków z pożyczek i kredytów dla P. S. (1) na otwarcie „Starej winiarni” i spłatę wcześniejszych zobowiązań względem banków. Toteż stwierdzenia obrońców o tym, iż P. S. (1) mógł jedynie godzić się na to, że zaświadczenia dla banków służyć będą na zaciągnięcie kredytów i pożyczek należy uznać za „zbyt ostrożne”.

Nie są zasadne zastrzeżenia dotyczące niewłaściwej oceny zeznań świadków H. P. (2), E. M. (1) i Z. P.. Większa szczegółowość zeznań świadków z rozprawy wskazuje na wnikliwość sądu w dochodzeniu do prawidłowych ustaleń faktycznych, a tym samym i usunięcie wadliwości ogólnikowości postępowania przygotowawczego. Odnośnie interpretacji rozbieżności w zeznaniach świadka H. P. (2), to argumentacja Sądu Okręgowego, odwołująca się do podeszłego wieku świadka, upływu czasu sposobu zadawania pytań jest prawidłowa i rzeczywista. Podkreślić należy, iż Sąd wykazał się rzetelnością w przeprowadzaniu i ocenie tego dowodu sięgając do pomocy biegłego psychologa, który był obecny podczas przesłuchania i sporządził opinię, z której nie wynika, aby wystąpiły w stosunku do świadka wątpliwości co do jego stanu psychicznego, zdolności postrzegania i odtwarzania spostrzeżeń, zatem również wnioski biegłego potwierdzają ocenę zeznań świadka przedstawioną przez Sąd Okręgowy.

Treść zeznań świadka K. D., a także jego powiązania z P. S. (1) w działalności gospodarczej (finansowej) przemawiają za taką oceną jego zmiennych zeznań, jaką przedstawił Sąd pierwszej instancji. Obrona nie przedstawiła żadnego rzeczowego kontrargumentu podważającego stanowisko Sądu pierwszej instancji. Zatem, skoro jest ono zgodne z zasadami wiedzy, prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego, to korzysta z ochrony art. 7 kpk.

Odnosnie obrazy przepisu art. 170§3 kpk, to argumentacja skarżących jest całkowicie bezzasadna. Zauważyć bowiem należy, iż Sąd pierwszej instancji nie zaniechał przeprowadzenia dowodu z zeznań (wyjaśnień) T. S. (1) i W. Z. (1), a przeprowadził te dowody w sposób możliwy do realizacji, a więc pośredni, a nie bezpośredni, odczytując protokoły ich wyjaśnień. Tak więc, jeśliby teoretycznie rozważać, jakiego uchybienia dopuścił się Sąd pierwszej instancji, to raczej obrazy art. 391§1 kpk i zasady bezpośredniości, gdyż zamiast przesłuchać świadków przed sądem odczytał ich zeznania, a nie art. 170§3 kpk. Art. 170§3 kpk przewidziany jest na sytuację procesową, w której sąd odmawia przeprowadzenia dowodu, nie wprowadza w ogóle dowodu do procesu, oddala wniosek dowodowy strony, a tak przecież w tej sprawie nie było. Sąd nie przesłuchał na rozprawie wskazane osoby z uwagi na to, iż niemożliwe okazało się doręczenie im wezwań, a przeprowadził dowód z ich zeznań odczytując protokoły ich wyjaśnień.

Podkreślić należy, iż Sąd Okręgowy czynił właściwe starania zmierzające do zapewnienia stawienia świadków. Nie poprzestawał tylko na wysyłaniu wezwań, ale i korzystał z pomocy Policji i czynności te powtarzał do zamknięcia przewodu sądowego. Podkreślić należy, iż brak możliwości doręczenia świadkowi wezwania nie może stanowić podstawy do zawieszenia postępowania, ani zwrotu sprawy prokuratorowi w trybie art. 344a kpk (zob. także post. SN z 30.8.1983 r., Z 145/83, OSNKW 1984, Nr 3–4, poz. 36). Gdy wskazane wcześniej czynności nie przyniosą rezultatu, a żaden przepis nie nakazuje sądowi podjęcia jeszcze jakiejś szczególnej inicjatywy w celu odszukania świadka, sąd odczytuje zeznania (lub wyjaśnienia) poprzednio przez niego złożone (zob. post. SN z 26.7.2006 r., III KK 168/06, OSNwSK 2006, Nr 1, poz. 1489; wyr. SA w Lublinie z 5.10.2016 r., II AKa 215/16, Legalis). I tak też uczynił Sąd pierwszej instancji, dlatego też argumentacja skarżących jest nietrafna.

Skarżący podnoszą jeszcze, iż przesłuchanie świadków jest obiektywnie możliwe, zatem nie występują nie dające się usunąć przeszkody, które uniemożliwiałyby przeprowadzenie zawnioskowanych dowodów. Ale przecież, co zaznaczono wyżej, żaden przepis nie nakazuje podejmowania czynności zmierzających w celu odszukania świadka, a świadek nie ma obowiązku zawiadomiania sądu o zmianie miejsca zamieszkania. Przepisy przewidują możliwość nałożenia na świadka kary porządkowej, doprowadzenia i aresztowania, ale tylko wtedy, gdy został prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy i uchyła się od stawienia. Ponadto sąd na każdym etapie postępowania powinien mieć na względzie treść art. 2§1 pkt 4 kpk nakazującego rozpoznanie sprawy w rozsądnym terminie. Możliwości, jakie stwarza art. 391§1 kpk, stanowią kompromis pomiędzy rozpoznanem sprawy w rozsądnym terminie, a zapewnieniem ochrony praw podstawowych oskarżonego w procesie karnym. Przechylenie się do stanowiska obrońców groziłoby przewlekłością procesu, bez gwarancji, iż sądowi uda się bezpośrednio przesłuchać T. S. (1) i W. Z. (1), co uznać należy za niedopuszczalne.

Stawiając zarzut naruszenia art. 170§3 kpk obrońcy podnoszą również dowolność oceny wypowiedzi T. S. (1) i W. Z. (1) i brak możliwości ich weryfikacji zwłaszcza co do rzeczywistego udziału w spółce (...), sytuacji majątkowej, zobowiązania tych świadków do dokapitalizowania spółki w celu prowadzenia działalności, przeznaczenia środków pochodzących z kredytów. Nie ma bezpośrednich dowodów, poza P. S. (1), którzy mogliby potwierdzić lub zaprzeczyć temu, co wyjaśniają T. S. (1) i W. Z. (1) na powyższe okoliczności. Podkreślić należy, iż żadna z tych okoliczności nie dotyczy znamion czynów przypisanych oskarżonemu. Ponadto, jak wskazywano to wyżej, bogaty materiał dowodowy pozwala na weryfikację wypowiedzi T. S. (1) i W. Z. (1) i to na wielu płaszczyznach, w tym również i w zakresie, jaki podnoszą obrońcy. I Sąd Okręgowy takiej weryfikacji i to w sposób prawidłowy dokonał, na co wskazują pisemne motywy wyroku. Zatem, w świetle powyższych, okoliczności jego stanowisko zasługuje na aprobatę, bo spełnia wymogi swobodnej oceny dowodów, o jakiej stanowi art. 7 kpk.

Poza zakresem zarzutów, znamion oszustwa i oszustwa kredytowego i zdarzenia faktycznego pozostają okoliczności dotyczące nabycia przez T. S. (1) oraz członków jej rodziny zajazdu w T., a także prowadzonej tam działalności gospodarczej. Nie ma procesowej potrzeby sięgania poza zdarzenie faktyczne i dokładnej weryfikacji linii obrony oskarżonego oraz wiarygodności wypowiedzi T. S. (1) w ten sposób, gdyż byłoby to postąpienie nieracjonalne i prowadzące do przewlekłości postępowania. Ponadto dowody z dokumentów (rejestrów) dotyczące zajazdu (...) nie wyjaśniłyby kwestii czy to z kredytów (pożyczek) zaciąganych przez T. S. (1) przy współudziale P. S. (1) była finansowana ta inwestycja na co wskazują przedłożone przez obrońców wyciąg z rejestru i akt notarialny, z którego

wynika nawet co innego, a mianowicie, iż T. S. (1) nabyła nieruchomości w T. za środki z jeszcze innego kredytu. Przypomnieć w tym miejscu wypada, iż przeznaczenie środków z kredytu czy pożyczki, jak to Sąd Apelacyjny wskazywał wyżej, przy sposobie przestępczej działalności oskarżonego nie miało istotnego znaczenia dla przypisania mu odpowiedzialności karnej. Tezom obrońców o przeznaczeniu środków z kredytów i pożyczek udzielonych T. S. (1), przypisanych także P. S. (1), na Zajazd w T. przeczy i to, iż ze środków przedostatniego instrumentu finansowego - kredytu hipotecznego (...) w kwocie ponad 316 tys. zł zostały spłacone wcześniejsze zobowiązania i na ten cel przeznaczono ponad 200 tys. zł, natomiast ostatnim instrumentem na kwotę ponad 1 mln 100 tys. zł była pożyczka hipoteczna, a w akcie notarialnym zakupu T. jest mowa o kredycie celowym.

Oddalając wniosek dowodowy obrońców sąd nie naruszył zasady obiektywizmu, bowiem pamiętać należy o treści art. 92 kpk stanowiącego, iż podstawę orzeczenia może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w postępowaniu, ale mających znaczenie dla rozstrzygnięcia. Skoro te podnoszone przez obrońców nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, to organowi orzekającemu wolno je pominąć, a zatem i oddalić wniosek dowodowy zmierzający do ich dowodzenia, bowiem znaczenie dla rozstrzygnięcia mają takie okoliczności faktyczne, które są istotne dla wydania orzeczenia w kwestii stanowiącej przedmiot rozpoznania (zob. pod. Hanna Paluszkiwicz, w: Komentarz do art. 92 Kodeksu postępowania karnego, Stan prawny: 2018.08.15 Lex online). Stąd też, gdy dane okoliczności nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy badanie ich korzystności czy niekorzystności dla oskarżonego, wydaje się bezprzedmiotowe.

Dodać trzeba, iż Sąd Okręgowy w sposób szczegółowy i wszechstronny ocenił wyjaśnienia oskarżonego czemu dał wyraz w uzasadnieniu. Omówił wszystkie okoliczności istotne z punktu widzenia obrony i oskarżenia. Odmawiając wiary wypowiedziom P. S. (1) wskazał rzeczowe argumenty za tym przemawiające. Tak więc dopełnił obowiązków wynikających z treści art. 4 i 7 kpk.

Jako niezrozumiałe należy uznać stwierdzenie zawarte w uzasadnieniu dotyczące niewskazania przez Sąd Okręgowy pokrzywdzonego i przez to naruszenie art. 424§2 kpk. We wszystkich opisach czynów Sąd Okręgowy wskazał podmioty, które oskarżony doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Natomiast art. 424§2 kpk dotyczy treści uzasadnienia wyroku. Do tego przepisu należy odnosić podniesione w zarzucie uchybienie polegające na niewskazaniu przez Sąd indywidualnych okoliczności, jakie miał na względzie przy ustalaniu wymiaru kary. Jeżeliby nawet przyjąć wystąpienie wskazanego uchybienia, to w niewielkim zakresie (jedynie co do uszczegółowienia i skonkretyzowania właściwości i warunków osobistych), bo przecież analiza uzasadnienia ilustruje, że Sąd Okręgowy wskazał, przesłanki podmiotowe i przedmiotowe, które miał na względzie ustalając stopień winy i społecznej szkodliwości czynów i wymierzając poszczególne kary. Dlatego też wymienione mankamenty uzasadnienia wyroku, gdyby nawet wystąpiły, nie mogłyby doprowadzić do jego uchylenia, ponieważ Sąd odwoławczy, mając do dyspozycji akta sprawy z bogatym materiałem dowodowym, jest w stanie ocenić czy wymierzona oskarżonemu kara razi surowością czy też uwzględnia wszystkie dyrektywy kary i okoliczności mające wpływ na jej wysokość.

Mając to na względzie należy dojść do wniosku, iż okoliczności dotyczące czynów i osoby oskarżonego przemawiają za orzeczeniem wobec P. S. (1) wymierzonych mu kar. Za wyłudzenia kredytów i pożyczki o najwyższych wysokościach, stanowiących, każdy z nich, mienie znacznej wartości (łącna kwota wyłudzenia to prawie 2 mln zł) Sąd Okręgowy zasadnie wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności i 300 stawek dziennych po 35 zł. Przy ustalonym sposobie działania oskarżonego, jego roli w omawianych przypisanych czynach (sporządzenie i posługiwanie się fałszywymi dokumentami oraz także innymi osobami w celu uzyskania nienależnych środków), wyczerpaniu znamion wielu przestępstw (naruszeniu wielu dóbr i reguł istotnych dla prawidłowości obrotu finansowego) stopień winy oskarżonego i społecznej szkodliwości musi być oceniony jako znaczny. Jeżeli chodzi o osobę oskarżonego, to był karany, popełnił jeszcze inne przestępstwa związane z korzystaniem z instrumentów finansowych w działalności gospodarczej objęte tym postępowaniem, swoją postawą procesową nie zyskał argumentów przemawiających za łagodniejszym ukaraniem, dlatego należało orzec za najpoważniejsze przestępstwa karę przewyższającą dolne ustawowe zagrożenie. Za drugi ciąg przestępstw 4 spłacone kredyty o łącznej wartości ok 140 tys. zł Sąd pierwszej instancji wymierzył współmierną, do stopnia winy, społecznej szkodliwości odnoszonych do czynników wskazanych wyżej, a także pozostałych wskazanych w art. 115§2 kk (rozmiary wyrządzonej szkody – in concreto

wartość wyłudzonych środków pieniężnych, sposób i okoliczności popełnienia czynów, postać zamiaru kierunkowy i bezpośredni, motywacja sprawy), a także warunków i właściwości osobistych ustalonych w uzasadnieniu (karalność, sytuacja majątkowa, osobista, stan zdrowia). Kara za ten ciąg czynów uwzględnia również to, że zostały one spłacone. Z tym, że tych działań (spłaty), nie można przeceniać, o czym jeszcze niżej, zważywszy na to, iż uczyniono to ze środków kolejnego wyłudzonego kredytu. Z pojedynczy czyn dotyczący kredytu na zakup pojazdu Sąd Okręgowy słusznie wymierzył karę roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności. Na przykładzie tego kredytu widać przemyślny, wieloczynnościowy sposób działania i wykorzystanie innej osoby oraz instytucji w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Kredyt został spłacony, stąd kara w wysokości niższej niż za ciąg przestępstw z podpunktów A, B, C, D stąd i kara łagodniejsza jak pierwsza za poważniejsze (znaczna wartość) zachowania przestępcze.

Jeżeli chodzi o wysokość kary łącznej to do argumentacji Sądu pierwszej instancji można by jedynie dodać, iż kara łączna 4 lat pozbawienia wolności stanowi właściwe podsumowanie całokształtu działalności przestępczej skazanego objętej niniejszym postępowaniem i skoro jeszcze cele zapobiegawcze i wychowawcze oraz potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa przemawiają za jej ukształtowaniem w takiej wysokości nie ma podstaw do uwzględniania apelacji czy też jej łagodzenia.

Za niezasadny należy uznać zarzut obrazy art. 297§3 kk. Argumentując go skarżący nieprecyzyjnie wskazują okoliczności, które mają za tym przemawiać. Nie wymieniają dokładnie wszystkich kredytów i pożyczek, które zostały spłacone oraz błędnie podają zobowiązanie - pożyczkę, z której banki zostały zaspokojone. Nie ze wskazanej ostatniej pożyczki hipotecznej w kwocie ponad 1 mln zł, a z kredytu hipotecznego w kwocie ponad 316 tys. zł.

Analiza przesłanek istotnych dla jego stosowania wskazuje na to, i co zauważają także autorzy apelacji, iż roszczenia zaspokoila T. S. (1), a nie P. S. (1). Zgodnie z treścią art. 297§3 kk i poglądami piśmiennictwa sprawca musi być inicjatorem niewykorzystywania czy spłaty uzyskanej w sposób przestępny instytucji (por. wyrok SN z dnia 19 sierpnia 1974 r., I KR 35/74, OSNKW 1974, nr 12, poz. 225). Zatem skoro obrona twierdzi, iż należności z 5 kredytów i pożyczek zaspokoila T. S. (1), a więc nie nastąpiło to z inicjatywy oskarżonego i skorzystanie ze wskazanego dobrodziejstwa mu się nie należy. Dodać trzeba, iż oskarżonemu przypisano działanie przy tych czynach wspólnie i w porozumieniu z T. S. (1). Przyjmując za ustaleniami Sądu pierwszej instancji, iż inicjatorem i pomysłodawcą zaciągania wszystkich zobowiązań finansowych i ich spłaty był P. S. (1), to zważyć należy, iż klauzula bezkarności przewidziana w art. 297 § 3 kk może odnosić się wyłącznie do czynów zabronionych określonych w art. 297 § 1 i 2. W wypadku gdy sprawca tym samym czynem realizuje znamiona określonych w innych przepisach typów czynu zabronionego, spełnienie przesłanek określonych w art. 297 § 3 doprowadzi do niepodlegania karze jedynie za przestępstwa przewidziane w art. 297 § 1 i 2, w pozostałym zakresie sprawca będzie ponosić odpowiedzialność na ogólnych zasadach. Porównanie dat wszczęcia postępowania i spłaty zobowiązań finansowych wskazuje na to, iż ich spłata nastąpiła po dacie wszczęcia postępowania w sprawie, co nastąpiło w dniu 22 czerwca 2010 roku, natomiast owe 5 kredytów zostało spłacone środkami z kredytu hipotecznego opisanego w punkcie F części dyspozytywnej wyroku udzielonego w okresie od 23 sierpnia 2010 roku do 8 września 2010 roku, a więc po 8 września 2010 roku. Zgodnie z poglądem prezentowanym w piśmiennictwie i utrwalonym orzecznictwie zaspokojenie roszczeń pokrzywdzonego musi nastąpić przed wszczęciem postępowania karnego in rem (zob. tak m.in. Komentarz do art. 297 KK red. Grześkowiak 2019, wyd. 6/Gałązka Legalis, red. Stefański 2018, wyd. 22/J. Potulski Legalis i wyr. SA w Gdańsku z 5.12.2013 r., II AKa 390/13, Prok. i Pr. – wkł. 2014, Nr 11–12, poz. 26; post. SN z 1.10.2014 r., III KK 103/14, OSNKW 2015, Nr 2, poz. 16).

Mając wszystkie powyższe okoliczności na uwadze zarzuty i wnioski zawarte w apelacji należało uznać za bezpodstawne, a i nie dostrzegając wystąpienia bezwzględnych powodów odwoławczych, jak i rażącej niesprawiedliwości wyroku, należało go, na podstawie art. 437§1 kpk, utrzymać w mocy.

O kosztach postępowania odwoławczego i opłacie, nie znajdując powodów do zwolnienia oskarżonego od tych należności, Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 636§1 kpk i art. 2 ust. 1 pkt 5 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. z 1983r. Nr 49 poz. 223 ze zm.).

SSA Małgorzata Jankowska SSA Andrzej Olszewski SSA Stanisław Kucharczyk